

Napisany dnia: 08.06.2012, 17:14 , Tagi: [Jasło](#)

Kibice, którzy nie zakupili biletów zasiądą przed telewizorami, by oglądnąć pierwszy mecz Euro2012 Polski z Grecją i Rosji z Czechami. Atmosfera jest już potęgowana od wielu tygodni. Dali się w to wciągnąć również nasi jasielscy politycy. Inni natomiast nie szaleją ze szczęścia, na myśl o Euro 2012.

Jedni uważają, że jeśli kibic charakteryzuje się ilością zmrożonego piwa to zdecydowanie są "anty". Flagi powiewające na samochodzie postrzegają za obciach i ich profanację, a kiedy jest Dzień Flagi, trudno ją gdziekolwiek zauważyć. Wszystko jest dla nich na pokaz i bez treści. Są również ci, którzy potrafią się cieszyć z mistrzostw. Nawet politycy będą świętować to wydarzenie na swój sposób.



*- Jadę do Krakowa i będę oglądał mecz w Strefie Kibica na Błoniach. Chce to przeżyć z kibicami krakowskimi. Mam krawat, szalik zawieszony w samochodzie. Kupiłem również mały gadżecik dla wnuczki. Zdecydowanie polityka schodzi na drugi plan, oby było spokojnie i sportowo – zaznaczył **Zbigniew Dranka**, radny powiatowy.*

Utwór „Koko Euro spoko” przypadł do gustu?

Zbigniew Dranka podziela zdanie większości internautów, którzy sami zdecydowali o tym, że

to właśnie ten utwór, będzie hymnem na Euro 2012. - *Podzielam ten wybór, ponieważ nawiązuje ten utwór do folkloru. Okazuje się, że melodia się przyjęła, śpiewają ją przedszkolaki, ludzie dorośli i młodzież. Melodia jest skoczna nawiązująca do ludowych rytmów i niech będzie właśnie tak beztrosko.*

Ilona Czarnecka pisze o tym na jaslo4u – tamże cały materiał